

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Red. i Adm. ul. Kościuszki 12. Skrytka poczt. Nr 50—Ad. tel. Ziemia—Lublin

CENA PRENUMERACY:
w Lublinie bez odnośnika: miesięcz. k. 5.20, kwart. k. 15.50, półrocz. k. 31. rocz. k. 60; z odnośnikiem: mies. 6.—, kwart. k. 18.—, półrocz. kor. 36.—, rocznie kor. 72.—
Na prowincji: miesięcz. kor. 7.—, kwart. k. 21.—, półrocz. kor. 42.—, rocznie kor. 84.—
W okupacji niemieckiej: mies. kor. 7.50, kwart. k. 23.50, rocznie k. 90.

CENA OGŁOSZEŃ:
Wiersz petitowy lub jego miejsce każdorazowo przed tekstem 1 kor. 30 hal., wśród tekstu 2 k. 50 h., za tekstem 1 k. 20 h. Nekrologi i kor. Na ostatniej stronie 90 hal. W drobnych za wyraz 16 hal. Korespondencje do Rosji 16 hal. za wyraz. Załączniki za 100 na prow. 2 kor. 60 hal. w rubryce i k. 30 h.

Teatr „CORSO“

Dziś i dni następnych

Teatr „CORSO“

MANIA

Wspaniały dramat w 6-ciu częściach na tle prawdziwego zdarzenia.
z POLĄ NEGRI
w roli głównej.

Część dochodu, oraz całk. dochód ze sprzedaży programów przeznaczony na Jeńców Polaków.

Ceny miejsc podwyższone.

Początek o godz. 5-ej i pół po poł.

Kasa czynna od godziny 5 po południu.

Telegramy.

Cesarz Wilhelm ma abdykować.

BERLIN, 26.10. (tel. wł.) Uchodzi tu za prawdopodobne, że cesarz przedewczy późnziej zrezygnuje z tronu na rzecz swego wnuka, najmłodszego syna następcy tronu.

W ciągu debaty w parlamencie rzekł poseł Noske, że pod-

czas dyskusji w sprawie zagadnienia monarchii nie nastąpiła żadna manifestacja na rzecz Korony.

Nowy sekretarz stanu Trimborn oświadczył, że osoby, które nie nadają się do nowego systemu, muszą ustąpić.

Koalicja gotowa do rokowań?

BERLIN, 26.10. (tel. wł.) „Berliner Tageblatt“ uważa, iż Wilson pisząc w swej ostatniej nocy o proponowaniu koalicji narad w sprawie ustalenia warunków zawieszenia broni, musiał już znać stanowisko koalicji w tej sprawie i wie-

dzieć, że zasadniczo jest ona gotowa warunki te wyznaczyć i zacząć rokowania.

Po otrzymaniu tych warunków rząd niemiecki poweźmie ostateczne decyzje.

O zjednoczenie zaboru pruskiego z Polską.

Mowa posła Korfanteo w parlamencie niemieckim.

BERLIN, 26.10. (B. K.). Sejm Rzeszy postanowił nie omawiać ostatniej noty Wilsona.

Zabrał następnie głos poseł Korfanty i oświadczył: Witamy z radością oswobodzenie się niemieckiego narodu i życzymy mu jaknajwiększego sukcesu. Zbrodnia popełniona na majestacie narodu polskiego przez podział tegoż na trzy części ma być teraz odpokutowana. Naród polski, który zawsze udzielał przytułku wszystkim prześladowanym nie będzie uciskał drugiego narodu. Mimo przyłączenia programu Wilsona przez rząd, podniosło wysoce niedemokratyczne przedstawicielstwo gminne Poznania burzę przeciw temu programowi. Nam jednak władza wojskowa zabrania przeciw temu zaprotestować. Niemcy austriaccy mogą przyjeżdżać tu bez przeszkody, nam uniemożliwia się podróż do Warszawy. Nie domagamy się ani pięćdziesiąt kilometrów niemieckiej, lecz tylko zjednoczenia Polski, z wolnym zapewnionym dostępem do morza. To zna-

czy, wybrzeżem morskim, niewątpliwie zamieszkałym przez ludność polską. Do Polski należą polskie obwody Śląska, Poznania, Prus zachodnich i Prus wchodnich. Prezydent Fahrenbach przerywa mowę i oświadcza, że nie odróżnia on niemieckiego Sejmu Rzeszy od przyszłego kongresu pokojowego. Nie można z trybuny w Sejmie Rzeszy domagać się oderwania niemieckich obszarów.

Poseł Korfanty oświadcza, że nlechce nikogo dotykać i sądzi, że uczuć niemieckich nie można dotknąć tem, jeżeli się żąda, by polskie ziemie były przyłączone do Polski. Podajemy niemieckiemu narodowi rękę do pojednania się dla wspólnego dobra.

Niezawisły socjalny demokrat Cohn zwrócił się z zaciętkimi zaczepkami przeciw koronie i oświadczył, że nie tylko obecnie panujący, lecz cała dynastia musi ustąpić (ożywione okrzyki „Pfui“ i niepokój na prawicy.)

posłem Daszyńskim zaprasza wszystkich posłów polskich do Rady państwa, na zebranie które odbędzie się w poniedziałek t. j. 28 b. m. w sali krakowskiej Rady miejskiej, poczem jednomyślnie uchwalono zwołać na dziś posiedzenie Koła polskiego odwołać i wziąć udział w powyższym wymienionym zebraniu posłów.

O angielskie warunki pokoju.

LONDYN, 26.10. (BK.) W Izbie gmin na zapytanie Dillona odpowiedział Bonar Law, że wedle jego przekonania byłoby wielkim głupstwem, gdyby w obecnej chwili rozpatrywano w Izbie gmin angielskie warunki pokojowe.

Rusini podejmą samodzielne rokowania o pokój.

WIEDEN, 26.10. (B. K.). Komitet wykonawczy ukraińskiej Rady narodowej uchwalił, że ukraińska Rada narodowa rozpocząć ma rokowania z innymi Radami narodowymi celem uregulowania wspólnych spraw, oraz w sprawie zawarcia zawieszenia broni. Pertraktacje pokojowe przeprowadzi ukraińska Rada narodowa samodzielnie. Ostateczną decyzję poweźmie ukraińskie Narodowe Zgromadzenie. O ukonstytuowaniu się ukraińskiej Rady narodowej ma się zawiadomić państwo ukraińskie i inne państwa.

Organizacje Niemców austriackich.

WIEDEN, 26.10. (BK.) Komitet wykonawczy niemiecko-austriackiego narodowego zgromadzenia ustalił na dzisiejszym posiedzeniu tekst noty do Wilsona w sprawie zawieszenia broni i zawarcia pokoju. Następnie uchwalił przedłożyć zgromadzeniu narodowemu wniosek o powołanie prowizorycznych Zgromadzeń krajowych i krajowych komisji, które reprezentowałyby kraje aż do ostatecznego zorganizowania niemiecko-austriackiej administracji. Wydział wyłonił Radę przybończą, która ma opracować propozycję co do użycia sił roboczych, przy przejściu przemysłu wojennego do przemysłu pokojowego.

O nowym ministrze.

WIEDEN, 26.10. (BK.) Dzienniki wiedeńskie omawiając zmianę w kierownictwie zagranicznej polityki monarchii podnoszą, że na czele ministerstwa spraw zewnętrznych staje hr. Andrassy, który jest osobistością o wybitnych zdol-

nościach i o niezależnym sądzie. Powołanie hr. Andrassygo na stanowisko ministra spraw zewnętrznych oznacza, że domaganie się Węgier odłączenia spraw zagranicznych na razie nie będzie przeprowadzone. Dzienniki zaznaczają, że w monarchii po czterdziestoletniej przerwie urząd ministra spraw zewnętrznych przechodzi znowu w ręce przedstawiciela parlamentu.

Narady austriacko-węgierskie.

BUDAPESZT, 26.10. (B. K.). Jego Ces. Mość przyjął przed południem w Gödöllő prezydenta ministrów Dr. Huszarka i węgierskiego ministra rolnictwa. Hr. Andrassy dziś popołudniu złożył przysięgę urzędową w ręce cesarza i udał się do Wiednia celem objęcia nowego urzędu.

Wspólny minister finansów przybył do Budapesztu.

Pod przewodnictwem prezydenta ministrów Wekerlego odbyła się rada ministerjalna, w której uczestniczyli wszyscy członkowie gabinetu.

O wojska austriacko-węg.

WIEDEN, 26.10. (B. K.). W komisji wojskowej austriackiej delegacji minister wojny Steeger-Steiner, zwrócił się przeciw żądaniu czeskich i południowo-słowiańskich delegatów, domagających się ściągnięcia wojsk narodowych do ofensywy. Minister oświadczył, że przyjęcie przez nas punktów Wilsona najlepiej dowodzi, że jesteśmy gotowi do przekształcenia naszej czcigodnej monarchii w duchu pojednania i prawdziwej demokracji. Dla przeprowadzenia tych olbrzymich zadań oraz dla ściągnięcia armii niezbędnym warunkiem jest wewnętrzny spokój i porządek. Minister podkreśla konieczność przeciwdziałania wszystkim rozsądnymi środkami destruktywnym siłom podsyłanym przez nieprzyjaciół, które to siły zdaje się i u nas są czynne.

Słowianie jednoczą się.

WIEDEN 26.10. (B. K.). Wedle ogłoszonego komunikatu delegacji Rady narodowej czeskiej i południowo-słowiańskiej pod przewodnictwem prezydentów Kramarza i Koroszece odbyli wczoraj i dziś w Wiedniu naradę, na której omawiano położenie stworzone notą Wilsona do Austro-Węgier. Narady doprowadziły do jednolitego przekonania i zupełnego porozumienia co do dalszego postępowania obu reprezentacji.

Zmiana konstytucji.

BERLIN, 26.10. (BK.) Pruska Izba panów przyjęła przedłożenia dotyczące zmiany konstytucji, przyczem frakcja konserwatywna powstrzymała się od głosowania.

Zgromadzenie poselskie w Krakowie.

WIEDEN, 26.10. (B. K.) „Polnische Nachrichten“ donoszą:

Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentarnej komisji Koła polskie-

go zawiadomił prezes dr. Tertil, że otrzymał pismo od posła Witosza, w którym tenże imieniem polskiego stronnictwa ludowego prosi o odwołanie dzisiejszego pełnego zebrania Koła polskiego i łącznie z posłem hr. Skarbkiem i

Gabinet polski zażąda natychmiastowego opróżnienia Polski.

Warszawa, 24 października.

W kołach politycznych utrwała się przekonanie, że jednym z pierwszych aktów gabinetu zjednoczonej Polski będzie stanowczy krok u rządów okupacyjnych, przede wszystkim zaś w Berlinie, z żądaniem natychmiastowego opuszczenia obszarów polskich przez wojska państw centralnych.

Odnosna nota stwierdzi zupełną bezpodstawność dalszej okupacji i poczyni stosowne zastrzeżenia, z odwołaniem się na notę Wilsona i prawo międzynarodowe.

Przejęcie administracji przez Rząd polski na obszarze c. i k. Jen. Gubern. w Lublinie.

W poniedziałek dnia 21 i wtorek dn. 22 b. m. odbyły się w Warszawie pierwsze konferencje w sprawie oddania administracji w austro-węgierskim obszarze okupowanym w ręce Rządu polskiego.

W obradach tych wzięli udział:

Ze strony polskiej ówczesny minister handlu Broniewski, sprawujący zarazem czynności prezidenta ministrów, ówczesny minister spraw wewnętrznych Stecki i ówczesny minister rolnictwa Dzierżbicki, następnie dyrektor kancelarii polskiej Rady ministrów Wróblewski, podsekretarz stanu Wieniawski, podsekretarz stanu Ustjanowski i właściwi referenci Rządu polskiego.

Ze strony austriacko-węgierskiej uczestniczyli w obradach:

Zastępca ministerstwa spraw zewnętrznych w Warszawie poseł Ugron, szef sekcji bar. Eichhoff i pułkownik Hausner jako przedstawiciele c. i k. Naczelnej Komendy Armii, radca ministerjalny Mueller, jako zastępca Jenerałego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie, tudzież radca ministerjalny dr. Rosner.

Obrady stwierdziły zupełną zgodność zapatrywań co do jaknajszybszego oddania administracji w obszarze, zajętem przez c. i k. armję w ręce Rządu polskiego. Narady szczegółowe uległy jednak przerwie wskutek zamianowania nowego gabinetu polskiego, co skłoniło wymienionych przedstawicieli ustępującego Rządu do uznania się za niepowołanych do prowadzenia dalszych narad. W każdym razie spodziewać się należy, że obrady jeszcze w ciągu następnego tygodnia będą na nowo podjęte.

O zniesienie rekwizycji.

Warszawa, 25 października.

Na wczorajszym, drugim z rzędu, posiedzeniu Rady ministrów w szeregach spraw zajmowano się głównie aktualną dzisiaj kwestją rekwizycji. Postanowiono poczynić energiczne kroki celem zapobieżenia rekwizycjom na obszarach obu okupacji.

O powrót Pilsudskiego.

Premier Świeżyński wysłał do kanclerza Rzeszy depeszę następującą:

„Do Jego Wielkmości Wysokości Ks. Maks. Badeńskiego Kanclerza Rzeszy w Berlinie.

Mając zaszczyt donieść o objęciu przeze mnie urzędu polskiego prezydenta ministrów, pozwalam sobie zwrócić uwagę, że na ministrów spraw wojskowych powołany został internowany dotychczas w Magdeburgu brygadjer Józef Pilsudski.

Sądzę, iż mogę dać wyraz niezłomnej nadziei, iż Wasza Wielkmość Wysokość w uzasadnionym zobowiązaniu interesu obu państw uzna za słuszne umożliwienie brygadjerowi Pilsudskiemu powrotu do kraju, celem objęcia przezeń ważnego stanowiska.

Prezydent Ministrów:

Świeżyński.

Zakaz zgromadzeń i pochodów.

Warszawa, 25 października.

„Deutsche Warsch. Ztg.“ ogłasza: Dnia 14 i 16 października odbyły się w mieście pochody bez poprzedniego zezwolenia władzy.

Zwraca się uwagę ludności, że pochody i zgromadzenia odbywać się mogą tylko za zezwoleniem władz okupacyjnych. Uczestnicy tego rodzaju niepozwolonych demonstracji narażają się zatem na niebezpieczeństwo, że siłą broni będą rozpędzani.

Wojska ukraińskie i bandy bolszewickie wkroczą do Polski.

Chełmszczyzna naprawdę zagrożona.

Od jednej z najpoważniejszych polskich osobistości politycznych, przybyłej dziś z ziemi chełmskiej dowiadujemy się, że wiadomość o koncentracji wojsk ukraińskich na Wołyniu nie jest bynajmniej straszakiem.

Faktycznie stoja 2 dywizje ukraińsko-niemieckie pod Luckiem, przymarsz trzeciej jest zapowiedziany. Prócz tego w różnych miejscowościach nadgranicznych koncentrowane są oddziały rezerwy, przypuszczalnie w sile jednej dywizji. Nadto we Włodzimierzu Wołyńskim formują się ochotnicze oddziały kozackie.

Równocześnie wschodnie powiaty Królestwa załane zostały masami agitatorów ukraińskich, którzy operują znacznymi sumami, a podnoszą głównie hasła agrarne.

Ponieważ w Chełmszczyźnie znalazło się w ostatnich czasach dużo Rusinów, agitacja Ukraińców idzie bezkarnie. Ludność miejscowa jaknajbardziej zaniepokojona.

Oprócz regularnych wojsk ukraińskich wzdłuż całej granicy nad Bugiem organizują się na Ukrainie zupełnie bezkarnie i niemal jawnie bandy bolszewików.

Wojska koalicji nad granicą Austro-węgier.

Wiedeń, 24 października.

Wydarzenia w Rjece nabierają właściwego znaczenia wobec faktu, że wojska francusko-serbskie zbliżają się już do granicy Hercegowiny.

Po zajęciu miejscowości Prizrent i Prisztina posunęły się one bowiem w kierunku północno-zachodnim i zajęły Diakowę, Ipek i Nowy Bazar.

Wojska niemieckie stawiają wprawdzie opór na północno-zachód od Morawy, atoli nacisk nieprzyjaciela wzmógł się w okolicy Zajecaru i spowodował cofnięcie frontu w kierunku zachodnim do Jagodiny, gdzie atoli już znowu wywiązały się ciężkie walki.

W międzyczasie posunęły się wojska koalicji dolną Tinok i od 19 b. m. stoja nad Dunajem w okolicy Widynia. Dotąd nie doniesiono: czy wojska te podjęły dalszy marsz, t. j., czy wkroczyły do Rumunii, na obszar okupowany przez państwa centr.

Węgrzy wobec buntu wojsk słowiańskich.

Budapeszt, 24 października.

Doniesienia o powstaniu chorwackiem w Fiume wywołały w Budapeszcie nadzwyczaj głębokie wrażenie i są przedmiotem daleko idących rozważań. Powszecznym jest przekonanie, że wybuch powstania chorwackiego przy udziale wojsk chorwackich oznacza, iż lawina ruszyła już z miejsca i że wobec tego należy jak najspieszniej kończyć. Stoimy w piątym akcie dramatu, a wedle „A Vilag“ nieodzownym jest natychmiastowe utworzenie ludowego rządu na Węgrzech, złożonego z przedstawicieli wszystkich narodów, zamieszkujących Węgry. Pierwszym zadaniem nowego rządu będzie rozwiązanie sojuszu z Niemcami, a następnie odwołanie wojsk węgierskich z frontu i spowodowanie niem. komendy wojsk, aby na-

tychmiast wycofała swe siły z południowo-wschodniego terenu. Traktaty w Brześciu-Litewskim i Bukareszcie należy uznać za nieważne. Rumunji zwrócić wszystkie obszary, zabrane jej tytułem sprostowania granicy, a wreszcie prosić Wilsona o pokój i przyjąć wszystkie warunki, jakie on postawi.

Wedle dalszych doniesień nota Wilsona wywołała entuzjazm także w Karłowicach, a w manifestacjach tamtejszej ludności chorwackiej wzięli także udział żołnierze 96 p. p. i 26 p. obro-ny krajowej.

Bawaria za zerwaniem związku z Prusami.

Monachjum, 24 października.

„Muenchener Post“ konstatuje, że w Bawarii od dłuższego czasu szerzy się ruch separatystyczny. Wśród szerokich kół ludności w Bawarii coraz częściej podnoszą się przekleństwa na związek z Prusami z r. 1870. Otwarcie mówi się o tem, żeby zerwać związek z Prusami i łącznie z krajami austro-niemieckimi w porozumieniu z ententą stworzyć nowy twór państwowy.

Dążność ta schodzi się z projektem ze strony koalicji stworzenia Związku Nadreńskiego z krajów południowo-niemieckich i austriackich.

Dania upomina się o Szlezwik.

W kołach parlamentarnych—czytamy w „Berliner Tageblacie“—kraży pogłoska, że rząd duński, poparty przez rząd: szwedzki i norweski, zwrócił się do Niemiec z notą, w której tłumaczy lojalnie rządowi Rzeszy niemieckiej potrzebę zastosowania paragrafu 5-go traktatu pokojowego, zawartego w Pradze, według którego ludności części północnej Szlezwiugu i Holsztynu ma być dana sposobność rozstrzygnięcia za pomocą głosowania ludowego o swej przynależności państwowej.

Dwa pułki polskich bolszewików stoja już w Orszy.

Warszawa, 22 października.

Do dzienników tutejszych donoszą: W okolicach Orszy bolszewicy skoncentrowali 2 pułki piechoty, formowana jest dywizja kawalerji. Wojska te składają się wyłącznie z Polaków-bolszewików. Zadaniem ich będzie niesienie idei bolszewizmu w masy społeczeństwa polskiego.

Niemcy ogłaszają amnestję polityczną w Belgji.

Z Brukseli donoszą urzędowo: Gen. gubernator wydał amnestję dla wszystkich Belgijczyków i obywateli państw neutralnych, skazanych przez sądy wojskowe w obszarze generalnej guberni na kary wolnościowe.

ARC. WILHELM HABSBURG KRÓLEM UKRAINY?

Z Kijowa donoszą, że propaganda monarchistyczna szerzy się z ogromną energją po całej Ukrainie. Propagandę tę prowadzi głównie Rusini z Galicji wschodniej.

Na króla Ukrainy ma być powołany arcyksiążę Wilhelm Habsburg, syn arcyksięcia Karola Stefana, władający wybornie językiem ukraińskim.

Telegramy.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN, 26.10 (B.K.). Komunikat niemiecki pod datą 25.10.

Zachodnia widownia wojny.

We Flandrii trwają walki w zagłębieniu Lys. Nieprzyjacieli, który wtargnął w południowo-zachodnią część Deyn-

ze, został przeciwnatarciem z powrotem odzyskany.

Na wschód od Solesnes i Le Cateau podejmowali Anglicy w dalszym ciągu wielkie ataki i rozszerzyli je na północ aż do Skaldy. Ataki, skierowane na Le Quesnoy, dotarły aż do drogi kolejowej na północny zachód i na zachód od Quesnoy. Usiłowania nieprzyjacielskie, zmierzające do przedarcia się w kierunku północnym na zachód po Le Quesnoy rozbiły się o ataki naszych wojsk. Nieprzyjacieli, uderzając na szerokim froncie w kierunku lasu koło Merval, zdołał usadowić się w Poix du Nord i Fontaines-au-Bois.

Walki wczorajsze przyniosły nieprzyjacielowi ogółem zysk w terenie na głębokość 800 do 1000 metrów.

Nad Oisą i Serrą i na zachód od Aisny chwilowa walka artylerji. Gdzie nieprzyjacieli wtargnął w nasze linje, odrzuciliśmy go z powrotem przeciwnatarciem. W odcinkach po obu stronach Vouziers działalność bojowa zmniejszała się.

Częściowe ataki amerykańskie po obu stronach Mozy odparto.

Poludniowo-wschodnia widownia wojny:

Nieprzyjacielskie ataki po obu stronach Morawy. Na wschód od rzeki wyparli nas oni w górach na południe od Kragujevaca nieco wstecz. Na wschód od rzeki w okolicy Paracina zostali odparci.

BERLIN, 26.10 (BK). Komunikat niemiecki pod datą 25.10.

We Flandrii odparto nieprzyjacielskie ataki pomiędzy Lys a Skaldą.

Francuskie ataki na froncie szerokim około 50 klm. od Oisy aż do Aisny z głównym uderzeniem pomiędzy Oisą a Serrą i na zachód od Aisny rozbiły się.

Na wschód od Aisny i po obu stronach Mozy częściowe potyczki.

Mowy polskie w wiedeńskiej Izbie Panów.

WIEDEN, 26.10 (BK). Izba panów ukończyła rozprawy nad programem rządowym. Także i dziś mówcy wyrażali nadzieję, że nowe ukształtowanie Austrii przeprowadzone będzie w jedności z dynastją i cesarzem.

Dr. Biliński oświadczył się za rozwiązaniem kwestji południowo-słowiańskiej przez zjednoczenie wszystkich południowych Słowian austro-węgierskiej monarchji w jedno państwo.

Có do kwestji polsko-ukraińskiej zajmują Polacy zasadnicze stanowisko, że odradzającej się historycznej Polsce Galicja winna być zwróconą. Większościom i mniejszościom będą zapewnione miejscowe równe prawa. Wtedy Rusini będą się czuć w Polsce, jak w własnym państwie.

Dr. Starzyński wita manifest cesarski, który zgadza się z poglądami Polaków i z tego powodu wyraża głęboką wdzięczność Polaków, którą winni oni Koronie. Mówca uzasadnia następnie obszernie żądanie przyłączenia całej Galicji do państwa polskiego.

Star. Felczer Ch. R.

z wieloletnią praktyką w szp.

WENERYCZNYM

Sw. Łazarza w Warszawie.

Zam. w Lublinie. Dolna p. Marji 24 m. 19.

1794

Dnia 25/X strażono w drodze z Maził do Lublina notes z pieniędzmi 110 koron, przepustkę i poświadczenie z gm. Pasieki pow. Tomaszowskiego, wydany na imię Franciszka Sierackiego ze wsi Maził. 2509

Zgubiono świadectwo z gimnazjum częstochowskiego wydane na imię Władysława Smolarskiego. Łaskawo znalazca zechce odnieść za nagrodą na ul. Zamojską Nr. 12 do restauracji. 2506